

Uchwała z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 123/09

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Marian Kocon

Sędzia SN Bogumiła Ustjanicz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "F.Z.N.", sp. z o.o. w W. przeciwko "J., K., G. – K.A. – J." sp.j. w W. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 24 lutego 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 13 października 2009 r.:

„Czy sprawa o zapłatę kwoty nieprzekraczającej 10 000 zł z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania jest sprawą o roszczenie wynikające z umowy, w rozumieniu art. 505¹ pkt 1 k.p.c. (sprawą rozpoznawaną w postępowaniu uproszczonym)?”

podjął uchwałę:

Sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, chyba że wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę określoną w art. 505¹ pkt 1 k.p.c.

Uzasadnienie

Przedmiotem żądania przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością "F.Z.N." w W. od pozwanej spółki jawnej "J., K., G. – K.A. – J." w W. jest kwota 7685 zł tytułem odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy o zastępstwo sądowe.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu rozpoznał sprawę w postępowaniu uproszczonym i wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2009 r. uwzględnił powództwo. Przy rozpoznawaniu apelacji – również według przepisów o postępowaniu uproszczonym – Sąd Okręgowy we Wrocławiu powziął poważne

wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W piśmiennictwie i judykaturze utrwalił się pogląd, że roszczenia wynikające z umów – w rozumieniu art. 505¹ k.p.c. – to roszczenia, które wynikają z umów w tym sensie, że mają w nich swą przyczynę. Chodzi więc o sytuacje, w których umowa – a nie np. ustawa, czyn niedozwolony lub inne zdarzenie – jest normatywnym podłożem dochodzonego roszczenia, przy czym nie chodzi wyłącznie o roszczenia mające źródło w samej umowie – w jej treści – ale także o roszczenia wynikające z reżimu ustanowionego przez ustawę (art. 56 k.c.). Zwrócono również uwagę, że art. 505¹ nie wymaga, aby umowa, z której roszczenie wynika, była zawarta przez strony procesu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r., III CZP 77/03, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 109 i z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66).

Wychodząc z takich założeń, Sąd Najwyższy uznał, że do postępowania uproszczonego należą – jeżeli wartość przedmiotu sporu odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. – sprawy o zasądzenie zwaloryzowanego świadczenia pieniężnego z tytułu umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci. Podkreślił, że choć żądanie waloryzacji znajduje bezpośrednie źródło w ustawie (art. 358¹ § 3 k.c.), to może być jednak dochodzone przed sądem tylko dlatego, iż powoda łączy z pozwanym umowa obligacyjna. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy okazji, że pojęcie „roszczenie”, użyte w art. 505¹ pkt 1 k.p.c., nie może być sprowadzane wyłącznie do roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, lecz obejmuje każde uprawnienie podlegające ochronie prawnej (uchwała z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02, OSP 2003, nr 6, poz. 78).

Tym samym tropem poszedł Sąd Najwyższy podejmując uchwałę z dnia 20 listopada 2003 r., III CZP 77/03 (OSNC 2004, nr 7-8, poz. 109), w której przyjął, że warunkiem uznania roszczenia za wynikające z umowy jest istnienie normatywnego stosunku wynikania pomiędzy roszczeniem a umową. Zdaniem Sądu Najwyższego, należy mieć na względzie sytuację, w której umowa jest normatywnym podłożem uprawnienia, przy czym nie chodzi wyłącznie o roszczenia mające źródło w treści umowy, ale także o roszczenia wynikające z reżimu ustanowionego przez ustawę.

Zbliżone podejście do przesłanki „wynikania roszczenia z umowy”, której spełnienie, obok wymagania dotyczącego wartości przedmiotu sporu (umowy),

stanowi klucz do kwalifikowania spraw należących do postępowania uproszczonego, prezentowane jest w piśmiennictwie. Ogólnie rzecz ujmując, doktryna opowiada się za elastyczną interpretacją tej przesłanki, w kierunku rozszerzania jej zakresu i obejmowania jej zasięgiem także tych spraw, w których określone roszczenia dochodzone są właśnie dlatego, że strony łączy (łączyła) umowa.

W tym stanie rzeczy nie może być wątpliwości, że sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego jest sprawą o roszczenie wynikające z umowy w rozumieniu art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Dla takiej oceny decydujące znaczenie ma stosunek wynikania zachodzący pomiędzy roszczeniem o naprawienie szkody spowodowanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania umownego a umową, będącą źródłem zobowiązania. Właśnie węzeł obligacyjny (umowa) jest normatywnym podłożem tego roszczenia, więc fakt, że roszczenie ma swoją bezpośrednią podstawę w przepisie ustawy (art. 471 k.c.) schodzi przy tej ocenie na plan dalszy.

Za taką wykładnią przemawiają także dalsze argumenty. Należy zwrócić uwagę, że w świetle art. 505¹ pkt 1 *in medio* k.p.c., sprawami wynikającymi z umów są także sprawy wynikające z rękojmi lub z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej, a więc sprawy, których przedmiotem są roszczenia wynikające bezpośrednio z ustawy, a nie z umowy (por. art. 556 i nast. k.c. w związku art. 8 ustawy z dnia 7 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Dz.U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.). W tej sytuacji, skoro sam ustawodawca zalicza niektóre roszczenia mające swą podstawę w przepisach ustawy do roszczeń wynikających z umowy w rozumieniu art. 505¹ k.p.c. – choćby w tej umowie nie miały bezpośredniego zakotwiczenia – to staje się jasne, że sprawy o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego, mające źródło w art. 471 k.c., więc w reżimie odpowiedzialności ustawowej, tym bardziej do tych roszczeń należą.

Z tego względu sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jeżeli – oczywiście – spełniony jest warunek dotyczący wartości przedmiotu sporu.

W konsekwencji Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

